

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3¼ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—50 gr. za mm. Jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Reglamentacja inteligencji w Niemczech.

Troska rządu hitlerowskiego o niemieckie wyższe zakłady naukowe ograniczała się dotąd do „czystki” ich od Żydów i marksistów oraz do tworzenia nowych katedr (rasoznawstwa i „Wehrwissenschaft”) i zlikwidowania niektórych starych.

Mimo całego radykalizmu owej „czystki” kwestja przepelnienia niemieckich uniwersytetów przez wygnańców z nich studentów — Żydów, oczywiście, nie została rozwiązana. Na wyższych uczelniach Niemiec studiuje przeszło 100.000 osób. Od tego czy będzie ta cyfra o 800 większa lub mniejsza, absolutnie nie się nie zmienia. Władze hitlerowskie, niewątpliwie, doskonale sobie z tego zdają sprawę i kwestja odciażenia uniwersytetów nieustannie je absorbuje.

Młodzież z natury jest skłonna do opozycji. Skupienie tak dużej ilości młodzieży na wyższych uczelniach, gdy ogromna jej większość pozabawiona była wszelkich perspektyw w ramach obranego zawodu, doprowadziło do tego, że uniwersytety, podobnie do giełd bezrobotnych, zamieniły się w kluby debat politycznych, gdzie w ostatnich latach mniej się zajmowano nauką, a więcej rekrecyjami.

Jeżeli niemiecka młodzież akademicka w ogromnej większości żywo łowo rzuciła się do obozu Hitlera, to było to, jednocześnie z szeregiem innych przyczyn, skutkiem wiary w Hitlera jako tego, który po trafi wyprowadzić kraj, a wraz z nim młodzież akademicką, ze ślepego zaułka. Teraz przeto, gdy Hitler objął władzę, poprzedni stan rzeczy, rzecz jasna, ostać się nie może. Niema teraz ani „starego systemu”, ani Żydów, ani marksistów, tych kózłw ofiarnych na którychby można było wyładować niezadowolnienie. I jeśli skupienie młodzieży bez widoków na przyszłość w wyższych zakładach naukowych nie zmniejszy się, zachodzi możliwość, że jej niezadowolnienie skieruje się przeciwko władzom.

Jeżeli giełdy pracy, te skupiska bezrobotnych przedstawicieli pracy fizycznej, są rozsądnymi komunistami, to niemieckie uniwersytety posiadające wszystkie dane potemu, by stać się wyłęgarniami rewolucyjnego narodu socjalizmu, t. zn. kierunka Otto Strassera, który już i przedtem cieszył się wśród studentów wielkimi sympatjami. Oczywiście, można w inny sposób zaabsorbować rewolucyjną aktywność młodzieży, skierowując jej energię do im prez militarystycznych Ale jest to środek skuteczny tylko do pewnego czasu. Ponieważ zaś „wielka ofenzywa” ze względu na zewnętrzno - polityczną sytuację może jeszcze długo zacząć czekać na siebie, racje stanu przemawiają na korzyść odciażenia uniwersytetów przedtem, zanim staną się one politycznym niebezpieczeństwem. Tę samą myśl podsuwają także kalkulacje natury ekonomicznej.

Narodowo-socjalistyczny profesor Fabricius wyraził się, że najlepszym środkiem walki z komunizmem jest zlikwidowanie giełd pracy. Narodowy socjalizm próbuje zrealizować tę myśl Według słów saskiego namiestnika Mutschmana, wykwalifikowani niemieccy robotnicy budują drogi i brukują jezdnie. „Jest to, oczywiście, nie zadawalniający stan rzeczy — mówił — ale to jest lepsze, niż gdyby siedzieli całkiem bez pracy”.

To samo zaczyna być stosowane na innej giełdzie bezrobotnych — na

uniwersytecie. Narodowy socjalizm systematycznie usiłuje skierować młodzież akademicką do pracy fizycznej nie tylko drogą militarystyczną. Wychodzi z tego założenia, że lepiej jest, gdy studenci będą kopać ziemię, niż gdyby... się zajęli jakimś innym politycznym ekstremizmem. Jednocześnie jednak sączy nione usiłowania, by wstrzymać dopływ do wyższych zakładów naukowych.

Niedawno jeszcze uważano, że państwo nigdy nie odczuje nadmiaru inteligencji, jako ciężaru (osobiście obstarczy tym poglądy). Hitlerizm jednak, jak i pewne inne prądy współczesne, usiłuje w tej dziedzinie wprowadzić politykę planową i dostosować podaż do popytu.

W jednym z poprzednich artykułów pisałem już o nowym uregulowaniu egzaminu nauczycielskiego w Saksonji. Ponieważ zapotrzebowanie nowych nauczycieli wynosi rocznie tylko 30 osób, to tyleż będzie się dopuszczano do egzaminu. Przytem ta trzyczciestka zostanie wybrana już przy wstępowaniu na uniwersytet, na podstawię zasług partyjnych. Co ma czynić reszta słuchaczy wydziału historyczno-filologicznego?

Ostatni okólnik saskiego ministerstwa oświaty reguluje tę kwestję na zupełnie innych zasadach. Sądzę, że będzie korzystnym dla polskiego społeczeństwa zapoznać się z tą sprawą.

Odciażenie wyższych uczelni rozpoczyna się nie od góry, lecz od dołu. Jeżeli uznano za zjawisko szkodliwe nadprodukcję studentów, jeżeli coroczny kontyngent przyjętych do uniwersytetu ma nie przekraczać 30 osób, pocóż w takim razie coroko wypuszczać tysiące młodzieży ze świadectwami dojrzałości? Jakgdyby sprzedawać znaczki na pocztę nie można byłoby po skończeniu 3 klas gimnazjum? (Powtarzam dla uniknięcia nieporozumień, że oświadczenie nie podzielałem tej koncepcji, lecz referuję ją tylko).

Wychodząc z tych założeń saskie ministerstwo oświaty uznało za niezbędne zło nadprodukcji inteligentów urwać poczynając od kl. 6-iej (Untersekunda). Liczba uczniów w klasach 7-iej i 8-iej, na t. zw. wyższym stopniu szkoły średniej, będzie ograniczona. W najbliższych miesiącach wszyscy uczniowie klas 8 i 6 średnich zakładów naukowych Saksonji poddani będą egzaminom piśmiennym, które mają na celu określenie umiejętności rozumowania i ogólnego poziomu wiedzy. Wszystkie te prace będą przesłane do saskiego ministerstwa oświaty, które już samo dokona ich oceny. Na podstawie tych ocen zostaną ustanowione rangi i poszczególnych uczniów. To znaczy, że ministerstwo przeprowadzi ocenę nietylę indywidualnych postępów uczniów, ile poziomu poszczególnych zakładów naukowych. Na podstawie ustalonych tą drogą poziomu szkół średnich wyznaczony zostanie dla każdej szkoły kontyngent wakansów w wyższym zakładzie naukowym. Inaczej mówiąc — ta ze szkół średnich, która wykaże się wyższym poziomem wiedzy swych uczniów, otrzyma odpowiednio wyższą liczbę wakansów. W zawodach o przyznanie wakansów do wyższych zakładów naukowych wezmą udział zarówno z gimnazjami męskimi, szkoły realne, handlowe, gimnazja żeńskie a także gimnazja prywatne z prawami państwowymi.

Indywidualną selekcję kandydatów do przyznanej gimnazjum liczby uczniów w starszych klasach i do

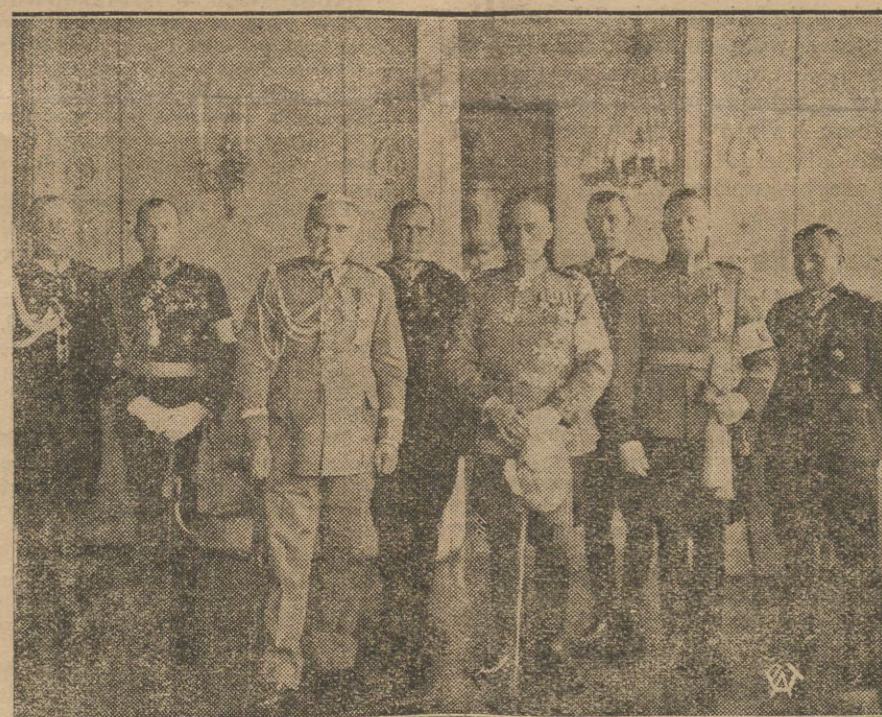
Odnaczenia rumuńskie.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu dzisiejszym p. prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Cadere, który wręczył premierowi odznaki Wielkiej Wstęgi Orderu Gwiazdy Rumuńskiej.

WARSZAWA. (Pat.) Po wręczeniu premierowi Jędrzejewiczowi insygnów wielkiej wstęgi orderu Gwiazdy Rumuńskiej poseł królestwa Rumunii p. Cadere powrócił do gmachu poselstwa, gdzie odbyła się podniosła uroczystość udekorowania szeregu osobistości wysokimi odznaczeniami rumuńskimi. Minister roln. i reform rolnych Nakoniecznikoff-Klukowski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów Lechnicki udekorowani zostali wielką wstęgą orderu Korony Rumuńskiej. Szef gabinetu ministra spraw wojskowych polk. dyw. Sokołowski otrzymał krzyż komandorski orderu Gwiazdy Rumuńskiej. Poza tem sekretarz p. premiera por. Szczepanowski oraz radcy M. S. Z. Boliński i Korsak odznaczeni zostali krzyżami oficerskimi orderu Gwiazdy Rumuńskiej.

Po dokonaniu dekoracji minister Cadere wygłosił okolicznościowe przemówienie, na które w serdecznym tonie odpowiedział minister Nakoniecznikoff-Klukowski, podkreślając stałe zacieśnianie się węzłów przyjaźni, łączących Rumunję i Polskę. Na zakończenie uroczystości minister Cadere podejmował odznaczonych śniadaniem.

Naczelny wódz armji fińskiej w Belwederze.



Pan Marszałek Piłsudski przyjął w ub. poniedziałek naczelnego wodza armji fińskiej gen. Oestermana.

Na zdjęciu obok Pana Marszałka stoi gen. Oesterman wraz ze swym adiutantem.

Gen. Oesterman wyjechał do Rzymu.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu wczorajszym opuścił Warszawę głównodowodzący armją fińską, generał Oesterman, udając się do Rzymu. Na dworcu żegnali goście przedstawiciele władz wojskowych z pierwszym wice ministrem generałem Fabrycem na czele.

Akty sabotażowe na Rusi Czerwonej.

LWÓW. (Pat.) W nocy z dnia 31 października na 1 listopada b. r. przebiegło 12 drutów telegraficznych i telefonicznych, biegnących wzdłuż linii kolejowej Boryslaw—Drohobycz na przestrzeni między przystankami Hubieże a Dereżycze. Tej samej nocy wybuchło na kopule dzwonnicy cerkwi w Hubieżach i na kopule innej cerkwi w Hubieżach niebiesko-żółte chorągwie z antypaństwowymi napisami. Chorągwie usunięto.

Niemieckie maszyny piekielne z czasów wojny.

PARYŻ. (Pat.) „Le Journal” zamieszcza wywiad z dyrektorem laboratorium, który zajmuje się zbieraniem maszyn piekielnych, pozostawionych przez Niemców w czasie wojny. Przeciwnie rocznie laboratorium uwalnia około 350 polskich granatów i bomb z terenu, które znajdowały się pod inną nazwą niemiecką. Niemcy pozostawili za sobą celowo wiele bomb, których wybuch mógł nastąpić dopiero po upływie dłuższego czasu.

wyższych zakładów naukowych przeprowadza nie ministerstwo, lecz dyrektor danej uczelni — jednoosobowo. Przytem zaleca się mu przy selekcji brać pod uwagę nie poszczególnie prace lub stopnie z poszczególnych przedmiotów, lecz indywidualność i zdolności kandydata.

Po raz pierwszy ten nowy system doboru uczniów do starszych klas i wyższych uczelni ma być zastosowany na wiosnę 1934 r.

Koncepcja taka została przyjęta tymczasem tylko w Saksonji i niewiadomo dotąd, czy będzie ona zastoso-

Ogromne zwycięstwo angielskiej Partji Pracy w wyborach municypalnych.

LONDYN. (Pat.) Według dotychczasowych danych, we wczorajszych wyborach municypalnych odbytych w Anglii i Walji, Labour Party odniosła olbrzymie zwycięstwo. Labouryści nie tylko odzyskali zpowrotem 114 mandatów, utraczonych przed 2 laty na rzecz konserwatystów, lecz uzyskali dużo nowych miejsc — zdobyli więk-

szość w kilku większych miastach, jak Sheffield, Leeds i innych. Labouryści ogółem uzyskali 197 mandatów, konserwatyści stracili 131 mandatów. Zwycięstwo Labour Party jest większe, aniżeli się spodziewano i dowodzi, że w masach argielskich dokonywa się zwrot, który może w toku przyszłych wyborów, zmienić całą strukturę.

Pantera zwolniono.

MONACHJUM. (Pat.) Zwolniony z aresztu dziennikarz angielski Panter

otrzymał wezwanie do opuszczenia w ciągu 48 godzin granic Rzeszy.

„Czystka” w partji komunistycznej

MOSKWA. (Pat.) Generalna czystka partji komunistycznej obfituje w sensacyjne momenty. M. in. usunięto z partji naczelnego redaktora organu kierowniczych sowieckich kół gospodarczych, gazety „Ekonomikeskaja Żyżn”, zarazem członka kolegium komisarjatu ludowego finansów, Majmi-

na, zarzucając mu burżuazyjne pochodzenie, karierowiczostwo, kontrrewolucyjne poglądy i przeszłość trockistowską.

Z ukraińskiego Związku młodzieży komunistycznej wydano w ciągu ostatnich 6 miesięcy w wyniku czystki przeszło 8.200 członków.

Dziś rząd Sarraut'a złoży deklarację.

PARYŻ. (Pat.) Koła polityczne uważają za rzecz pewną, że gabinet Sarraut otrzyma jutro votum zaufania. Deklaracja rządowa, którą w Iz-

bie odczyta premier, a w Senacie zgodnie z tradycją minister sprawiedliwości jako wicepremier, została dziś ostatecznie przyjęta przez Radę Gabinetową.

Jak twierdzą dzienniki, deklaracja ta jest dość długa i główny akcent kładzie na sytuację finansowo-ekonomiczną. Ze szczególną siłą rząd przeciwstawia się inflacji, wypowiadając się za utrzymaniem parytetu złota, szeroką reformą administracji i przywróceniem równowagi budżetowej. Jest prawdopodobne, że premier przedstawi w ogólnych liniach projekt uzdrowienia finansowego. W dziedzinie ekonomicznej rząd zapowiedzieć miał ogłoszenie projektu robót publicznych mających na celu ożywienie życia gospodarczego i zwalczanie bezrobocia. Wreszcie rząd ujawni wolę utrzymania w całej pełni zaprojektowanych reform społecznych.

W zakresie polityki zagranicznej deklaracja podkreślił chęć kontynuowania dotychczasowej polityki pokoju i porozumienia międzynarodowego. Jak donosi „Le Jour”, deklaracja nie porusza kwestji środków, których rząd zamierza użyć celem zrównoważenia budżetu. Przyczyną tego jest, zdaniem pisma, fakt, że dotychczas w łonie gabinetu nie osiągnięto zgody co do szczegółów projektu.

—(o)lo—

Przyjęcie statutu, regulującego sprawę uchodźców.

GENEWA. (Pat.) Konferencja doradcza dla spraw uchodźców rosyjskich, armeńskich, asyryjskich i tureckich zakończyła swe prace przyjęciem konwencji, regulującej statut tych uchodźców. W konwencji tej państwa zobowiązują się do wydawania paszportów i zw. nansenowskich, ważnych narok, uchodźcom stale rezydującym na ich terytorium i do niewydawania uchodźców ze względu na inne, niż względy bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego. Rządy Francji, Belgii i Egiptu wyraziły gotowość natychmiastowego podpisania tej konwencji. Polska reprezentowana była na powyższej konferencji przez naczelnika Zymirskiego i radcę Kulskiego.

Von Dirksen opuszcza Moskwę.

MOSKWA. (Pat.) Ambasador niemiecki von Dirksen złożył w dn. 2 b. m. prezesowi WCKA A. Kallainowi swe listy odwolujące.

Von Moltke u Hindenburga

BERLIN. (Pat.) Prezydent Hindenburg przyjął w dn. 2 b. m. posła Rzeszy Niemieckiej w Warszawie von Moltke.

Dowódca rumuńskich hitlerowców mianowany w Berlinie

BUKARESZT. (Pat.) Ujawniono tu sensacyjną sprawę, że były szef wydziału propagandy niemieckich narodowych socjalistów w Berlinie Schneider mianował przywódcę hitlerowców rumuńskich Fabriciusa komendantem na Rumunię. Prasa rumuńska, a nawet niektóre dzienniki niemieckie wyrażają w Rumunji, jak np. „Nene Ztg.”, protesty ostry przeciwko temu faktycznemu rażącemu przykładowi niezłania się Niemiec do spraw wewnętrznych rumuńskich.

Obserwator.

Lindbergh w Paryżu.



Znany lotnik amerykański plk. Lindbergh bawił w tych dniach z małżonką i córką w Paryżu.

Na zdjęciu państwo Lindbergh na terenie ambasady Stanów Zjednoczonych w Paryżu w towarzystwie przedstawicieli ambasady. — Plk. Lindbergh z małżonką odleci w dniu 2 b. m. o godz. 12.20 z Les Mureaux w kierunku Amsterdamu.

Wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu dzisiejszym, w Dzień Zaduszny, o godzinie 12 odbyło się złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza przez przedstawiciela P. Prezydenta Rzeczypospolitej, szefa gabinetu wojskowego plk. Głogowskiego, przedstawiciela prezesa Rady Ministrów, podsekretarza stanu Lechnickiego oraz przedstawiciela ministra spraw wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego, wice-ministra generała Fabrycego.

Dyplom Pożyczki Narodowej

WARSZAWA. (Pat.) Wszystkie władze, urzędy oraz liczne szeregi świadomych znaczenia dla państwa Pożyczki Narodowej firm i osób żądają przy wszelkich przetargach i zakupach okazania dyplomów, wydawanych przez Komitet Obywatelski tym, którzy swój obowiązek wobec państwa spełnili. Ci dostawcy rzecz prosta, mają przed innymi pierwszeństwo. Obecnie, po dniu płatności drugiej raty 6 listopada, rz. ważne będą uważane tylko te dyplomy, na których znajdzie się adnotacja o spłaceniu drugiej raty. W interesie zatem własnym wszyscy subskrybenci, którzy otrzymali dyplom — winni przy wpłacie drugiej raty żądać dokonania adnotacji o tem na dyplomie.

Spór o „krótko-” i „długogłowców”.

RZYM. (Pat.) W „Giornale d'Italia” ukazał się artykuł pod tyt.: „Faszysti i faszysty”. — Autor, analizując kierunki faszystowskie poza granicami Włoch, pisze: Wyznawcy „czystej rasy” zapominają, że Teutonowie są produktem zmieszania Gotów, Wandalów i Słowian. Uważając krótkogłowców włoskich za rasę niższą, heterodzy czystej rasy, nie pamiętają, że Bozoni, Hottentoci i Eskimosi są przedstawicielami długogłowców, mimo że nie należą do rasy aryjskiej.

W dalszym ciągu, przeprowadzając analizę różnic między faszyzmem włoskim a hitleryzmem, autor określa faszizm jako „syntezę harmonijną”, której za godło służęć ma że „aeguitas”, godłem hitlerizmu tymczasem może być tylko „furor”.

W konkluzji autor stwierdza, że istotną różnicą między faszyzmem a hitleryzmem leży w różnicy, jaka zachodzi między mentalnością łacińską a teutońską.

Kronika telegraficzna.

— Bilans ogłoszony przez Bank Francuski, opierany w dniu 27 paźd., wykazuje zmniejszenie się aktywów o 750.035.344 fr. — Nieznany osobnik zranił ciężko w Bukareszcie kilku ciosami sztyletu komisarza królewskiego plk. Candiani. Jak się zdaje, był to akt zemsty osobistej.

— Gwałtowny cyklon nawiedził Północne Filipiny. W-g dotychczasowych wiadomości, ofiarami huraganu padło 6 zabitych i 9 rannych.

— Długotrwałe deszcze w południowej Albanji spowodowały wystąpienie rzek z brzegów. Włóknie obszary są zalane. Według pierwszych wiadomości liczba ofiar w ludziach wynosi 30 osób.

— Sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin” powrócił do Friedrichshafen, dokonawszy podróży okrężnej nad Ameryką Południową i Północną. W ciągu tej podróży „Zeppelin” przebył 30.000 km.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat.) Giełda: Londyn 27.68 — 27.70 — 27.83 — 27.55. Nowy York kabel 5.76 — 5.79 — 5.73. Paryż 34.86 — 34.95 — 34.77. Szwajcaria 172.65 — 173.08 — 172.22. Berlin w obr. pryw. 212.45. Dolar w obr. pryw. 5.82. Rubel złoty 4.70.

Zjazd walny Zw. Pr. Ob. Kobiet.

W tej chwili, gdy biorę ołówek do ręki jest drugi dzień obrad Zjazdu. Jest godzina 9 rano. Siedzą przy stole delegatki. Obszerne sali Doliny Szwajcarskiej (Szopena 3) trochę mroczna, ale oświetlona złotawym blaskiem elektrycznych lamp, huczy i szemrze przy piwym i odpływie ludzkiej gwarnej mowy. Po bokach stoły, wypełnione również, jak i krzesła na sali. Co chwila rozlegają się okrzyki „Tu! Tu Wilno! Sa zarezerwowane miejsca! Albo: „gdzie jest Łuck? „Krzemień tam — w loży!...“

Oto już idzie pani Moraczewska wśród uśmiechów i ukłonów sali. Na estradzie ustawiają aparat fotograficzny. Jeszcze nerwowo ruch w przepelnionej sali, pośpieszne rozmowy, dorywcze okrzyki i pani Moraczewska dzwoni i nakazuje ciszę. Nielatwa do sprawy w tym olbrzymim tłumie. Miało być 2000 delegatów. Chyba jest ich tu więcej. Nie widziałam nigdy takiego ogromnego zbiorowiska kobiet. Nie widziałam, że jesteśmy aż tak potężne w swej organizacji.

Wczorajsze otwarcie Zjazdu w obecności p. Prezydenta przytoczyło mi swoim wspaniałym przebiegiem. Gineło się w masie, jak we wzburzonym i wzruszonym morzu nad którym huczały megafony. Powstania — powitania... wśród nich takie jak pp. Moraczewskiego, Hubickiego, Sławka. Dostojni goście, dostojne nazwiska, n. sali powiem historii; z mównicy wyrażone w podniebnych słowach zdziwienie na widok olbrzymiej rzeszy kobiet, które mimo wszelkich trudności komunikacyjnych i finansowych na Zjazd z oddleglejszych dzielnic Rze czyzopolitej przybyły.

To wszystko było zbyt olśniewające, żeby się dawalo karnie ująć w zwyczajne słowa. To też lepiej się czuło w powszedniej atmosferze rozpoczynającej się pracy dziennej zjazdu.

Sala cichnie. Wśród przemydłu widzę szupialą postać postanki Jaworskiej. Przypominam jej wczorajsze świetne przemówienie. Konsekwencja i siła tej mowy na cześć subordynacji obywatelskiej, podporządkowania się potęgą, która się państwem nazywa, uczyniła wrażenie na sali. Słowa, że dawna Rzeczypospolita umiała wycho wać tylko warcholą i bohaterą, a nie obywatela i że bohater płacił krwią za warcholstwo innych, że nasza wro budość indywidualna staje się nie zaletą, jak mogłaby być w innych wa runkach, a ciężką wadą, bo na niej wygrywały obce potęgę dawniej, a mogą wygrać i teraz wrocie czynnik — słowa te dzwoniły w sali ostrzeżeniem i nakazem. Kobiety zrozumiały konieczność przebudowy psychiki pol skiej i burzę oklasków potwierdziły chęć wzięcia udziału w tej twardej ro bocie.

Alę dość tych rozmyślań. Pani Mo raczewska przystępuje do referatu „Podstawy ideowe Zw. Pr. Ob. Ko biet. W tem przemówieniu przewija się podobna troska i trzeba dać pań stwu wolnego obywatela. Znow prze orywanie psychiki polskiej. Bo wol ność obywatela polega na równowa dze praw i obowiązków. Wychowując obywatela Polaki, marzyć możemy o wychowaniu wielkiego obywatela

KRONIKA

Piątek 3 Listopad
Dziś: Huberta B. W.
Jutro: Karola Boromeusza
Wschód słońca — g. 6 m. 33
Zachód — g. 4 m. 07

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 2 XI 1933 roku.

Ciepłota 753
Temperatura + 5
Temperatura najwyższa + 5
Temperatura najniższa + 4
Opad 0.2
Wiatr południowy
Tend. — spadek
Uwagi: przelotne opady.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego
— Zarzecz 20, Sokółowskiego — Tyzenhau zowska róg Targowej, Szantyr — Legjono wa, Zasławskiego — Nowogrodzka, Zajacz kowskiego — Witoldowa.
Oraz Rodowicza — Ostrobramska 4, Jur kowskiego — Wileńska 8, Augustowskiego — Mickiewicza 10, Sapoznikowa — róg Za walnej i Stefanki.

MIEJSKA

— Z PRĄDU STAŁEGO NA ZMIENNY. Przeprowadzane obecnie w różnych punktach miasta roboty przy zmianie prądu stałego na zmienny, co ma zapewnić trwałe i sprawne funkcjonowanie sieci elektrycznej, zbliżają się ku końcowi. W dzielnicy Sułkowicz przy ul. Mickiewicza roboty zakoń czone definitywnie. Pozostały jeszcze prace przy budowie budoł transformacyjnych i w związku z tem wszyscy abonenci prądu sta łego przejdą na zmienny dopiero z dniem 1 grudnia r. b.

— PRZEWODY ELEKTRYCZNE PONAD WILNIA. W najbliższym czasie elektrownia miejska podejmie roboty przy zainstalowaniu przewodów elektrycznych ponad Wilniam. Wobec szerepu środków, jakimi rozporządza obecnie magistrat, pierwotny projekt prze prowadzenia kablowej sieci pod korytem rzeki został odłożony do roku przyszłego. Obecnie przeprowadzona zostanie sieć powiatowa. Przewody zostaną przerzucone ponad Wilniam w wylociu ul. Bogusławskiej.

— Roboty wstępne przy budowie pomni ki Mickiewicza. W początkach przyszłego li godnia magistrat przystępuje do robót na ul. Mickiewicza przy zmianie kierunku jezdn i w pobliżu ul. Wileńskiej.

Jak wiadomo ma tam stanąć pomnik A. Mickiewicza i w związku z tem jedyną bie dzie się w tem miejscu rozgałęziała. Chodni ki cofnięte zostaną z jednej strony na ta ren placu Orzeszkowej, z drugiej strony zaś na teren ogródka Sztralla.

Jednocześnie dowiadujemy się, że na pla cu Orzeszkowej ulegnie wycięciu dwurząd drzew.

— 10-letni plan regulacji Wilni. Magistrat opracował plan regulacji brzegów i nurlu w pobliżu ul. Wileńskiej.

Jak wiadomo ma tam stanąć pomnik A. Mickiewicza i w związku z tem jedyną bie dzie się w tem miejscu rozgałęziała. Chodni ki cofnięte zostaną z jednej strony na ta ren placu Orzeszkowej, z drugiej strony zaś na teren ogródka Sztralla.

Jednocześnie dowiadujemy się, że na pla cu Orzeszkowej ulegnie wycięciu dwurząd drzew.

Polski, marzyć możemy o wychowa niu wielkiego obywatela świata. Bę dzie to praca świadomych i czujących kobiet, karnych i konsekwentnych w swoich dążeniach.

Pracownicy dzień. Rad zakończył raut na Zamku u Pana Prezydenta. Przybyły z różnych kraiów Rzeczy pospolitej kobiety zgromadziły się wo jewództwami na podwórzu zamk wem, zanim według kolejnego porzą dku weszły do wewnątrz. Wójewództwa wileńskie otrzymały miejsce tuż przy drzwiach, które do Sali Zegarowej wkraczał Pan Prezydent. Pani Mora czewska wzięła Panu Prezydentowi złotą odznakę Związku, poczem przed stawiła Mu przewodniczącą poszcze gólnych zrzeszeń wojewódzkich.

E. K. M.

Wilni na przestrzeni od wzięcia wojskowe go na Antokolu do Połpińskich. Kosztorys ro bót obliczony jest na sumę przeszło 2 milio nów złotych. Cały plan regulacyjny ma być zrealizowany etapami w ciągu najbliższych 10 lat. Roboty Zarząd miast prowadzi bę dzie łącznie z władzami wojewódzkimi.

Kredyty na ten cel ma wyasygnować Fun dusz Pracy.

SPRAWY SZKOLNE

— Kurs Przygotowawczy do Korpusu Ka detów. W listopadzie br. otwiera się Kurs Przygotowawczy dla uczniów, którzy mają zamiar ubiegać się w roku szkolnym 1934/35 o przyjęcie do Korpusu Kadetów do klasy I i II odpowiadające klasie 4 i 5 gimnazjalnej.

Program nauki obejmuje przedmioty weho dzące w zakres egzaminów konkursowych z uwzględnieniem przedmiotów wojskowych.

Kurs prowadzony jest przez fachowe siły nauczycielskie i wojskowe.

Na kurs przyjmowani są kandydaci, któ rzy ukończyli 6—7 oddziałów Szkoły Pow szecznej, lub 2—3 klas gimn., ewentualnie prywatystów mających odpowiednie przygo towanie.

Nauka odbywa się w godzinach popołud niowych.

Zapisy przyjmują i informacje udziela oo dziennie od godziny 15 do 18 Kierownictwo Kursów przy ulicy J. Jasińskiego 18.

WOJSKOWA.

— Święto 85 Pułku Strzelców Wileńskich obchodzone będzie w roku bieżącym w dniu 11 listopada b. r. w ścisłych ramach pułka.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Ze Zw. Oficerów w St. Sp. W związku z wyjazdem z Wilna pułkownika Chrystow skiego Józefa, zastępcę i długoletniego członka Zarządu Zw. Of. w s/s. Kola Wileń skiego — Zarząd Związku urządził pożegna łą kolację na cześć odchodzącego ppłk Chry stowskiego.

Zapisy uczestników kolacji przyjmuje oo spodarz Kasyna ppłk. Dembiński do dnia 10 bm. w lokalu Związku.

W dniu 7 bm. w lokalu Związku o godz. 18 poseł na Sejm doktor Brokowski wygło sił odczyt na temat „Nowa Ustawa Samorządo wa“.

W dniu 4 bm. w Kasynie Związku odbę dzie się kolejna tombola z uroczonością fantami. Początek o godz. 19.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Klub Włóczęgów. W piątek dnia 3-go bm. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 132 zebranie Klubu Włóczęgów. Począ tek o godz. 19 min. 30. Na porządku dzien nym referat p. dyr. T. Nagurskiego p. t. „Na si północno sąsiedzi“ — Sprawozdanie z pod roży do Lotwy, Estonii i Szwecji.

Informacji w sprawie zaproszeń udziela p. St. Hermanowicz codziennie w godz. mie dzy 18—20 tel. 99. Wstęp dla członków Kl ubu, kandydatów oraz członków Klubu Włó czeżgów — Senjorów bezpłatny, dla gości 50 gro., dla gości akademików 20 gr.

— Koło Sióstr Pogotowia Sanitarnego Czerwonego Krzyża zaprasza wszystkie absol wentki kursów sanitarnych na niedzielne ko leżeńskie zebrania, które będą się odbywały w kępie niedziele o godz. 17 w lokalu Czer wonego Krzyża przy ul. Tatarskiej 5.

W nadchodzącą niedzielę na zebraniu inż Henryk Jenz wygłosi odczyt „O zasileniu miast w wodę i doprowadzaniu i oczyszczaniu ścieków“.

— Odczyt o pielęgnowaniu chorych, sta nianiem Polskiego Czerwonego Krzyża, wyg łosi w nadchodzącą niedzielę — ppłk. dr. Adolf Malinowski.

Odczyt odbędzie się w sali Towarzystwa Lekarskiego ul. Zamkowa 21 o godz. 12.

Wstęp wolny.

— Rada Wł. Zrzeszeń Artystycznych (Ostrobramska 9 m. 4). Dziś odbędzie p. Lu palewskiego p. t. Z dzieł twórcy polskiego w Wilnie. Początek o godz. 18 (6 po pol.).

Zjazd Kł. Dziś o godz. 10 rano nabożeństwem w Ostrzej Bramie rozpoczął zjazd Związku kł. powiatu wileńsko trockiego zorganizowany przez Komitet Opieki nad Wsią Wileńską.



Nielada przysmak

Jakie szczęśliwe są dzieci, gdy dostaną smaczny **budyń Oetkera**, wie każda matka. Jakże miło jest patrzeć, kiedy dzieci, male czy większe z apetytem spożywają go do ostatniego dżbita.

Niemia dla dzieci **epsze; odżywk.**

Smaczni — Pożywna — Tania

Dr. A. Oetker.

OGŁOSZENIA
do
Kurjera Wileńskiego
PRZYJMUJE
na najbardziej
dogodnych warunkach
ADMINISTRACJA
„Kurjera Wileńskiego“
UL. BISKUPIA 4

RÓŻNE

— Leon Wyrwicz. Niezrównany siećwa humoru, znakomity mistrz słowa Leon Wyr wicz wystąpi gościnnie w naszym gródzie w dniu 15 listopada br. w Małej Sali Miejskiej, przy ulicy Końskiej, o godzinie 8 wieczorem.

Będzie to niewątpliwie nieładna atrakcja dla naszego miasta, tembardziej, że Leon Wyr wicz uroczami wieczór kilku nowymi moia logami, wzniosła zaś cel zasilenie Funduszu Rodziny Politycznej — przyczyni się nieza wodnie do jak najbliższej frekwencji na tem ciekawym widowisku. Ceny miejsc najni że.

Bilety wcześniej nabywać można w eu kietni Sztralla (Czerwonego) przy ul. Mie kiewicza.

— Próba o książki. W Opiece Rodzinnej nad psychicznie chorymi gdzie przebywają chorzy spokojni, a często przytomni i inteli gentni od paru miesięcy istnieje biblioteczka — czytelnia, narazie powstała z darów. Fundusze Stowarzyszenia są bardzo nieza czne i niestarcia ich na kupowanie nowych książek. A czytanie stanowi jedną z milszych rozrywek wielu chorych i dostarczanie im potrzebnej ilości lektury wpływa bardzo do datnio na ich stan psychiczny.

Kierownictwo Opieki Rodzinnej zwraca się przede do społeczeństwa z prośbą o las kawo ofiarowanie na ten cel książek polskich rosyjskich, żydowskich i także cudzoziem skich, które uprasza się składać pod adre sem: Tatarska 2 m. 3, we wtorki, środy, piątki i soboty od godz. 16 do 18.

— Spółdzielnia Artystyczna zawiadania, że z powodu Dnia Zadusznego występ czwartkowy zespołu artystycznego przeniesi ono na piątek dn. 3.XI (początek o g. 20).

W programie wystąpią: pp. Helena Dal, Eugeniusz Olhewicki i inni.

NADESŁANE.

— W gospodarstwie domowym jeszcze bardziej oszczędzać nie jest zadaniem łat wem, a jednak są drogi wodzące do celu. — Należy wybrać z nich te, które nie dają zbyt on odczuwać ograniczeń nakazanych przez oszczędność. Dużo zyskujemy już przez to, gdy sami pieczemy wyborne ciasta według wypróbowanych przepisów D-ra Oetkera. — Niewątpliwie znajdzie się Pani w szeregu milionów skrzętnych gospody, które odnosiły poważne korzyści przez własny wybiek plac ków, kotłów i ciast, używając proszku do pieczenia D-ra Oetkera „Backin“.

Spróbujmy, a przekonamy się. Żądajcie w składni kolonialnych bezpłatnie małych książeczek z przepisami D-ra Oetkera. Wrazie wyczerpa nia wysła bezpośrednio Dr. A. Oetker — Warszawa, Rakowicka 23.

— W gospodarstwie domowym jeszcze bardziej oszczędzać nie jest zadaniem łat wem, a jednak są drogi wodzące do celu. — Należy wybrać z nich te, które nie dają zbyt on odczuwać ograniczeń nakazanych przez oszczędność. Dużo zyskujemy już przez to, gdy sami pieczemy wyborne ciasta według wypróbowanych przepisów D-ra Oetkera. — Niewątpliwie znajdzie się Pani w szeregu milionów skrzętnych gospody, które odnosiły poważne korzyści przez własny wybiek plac ków, kotłów i ciast, używając proszku do pieczenia D-ra Oetkera „Backin“.

Spróbujmy, a przekonamy się. Żądajcie w składni kolonialnych bezpłatnie małych książeczek z przepisami D-ra Oetkera. Wrazie wyczerpa nia wysła bezpośrednio Dr. A. Oetker — Warszawa, Rakowicka 23.

— W sferach kupieckich Wilna i Nowej Wilejki wywołal nielada sensację fakt are sz towania znanego kupca Zuzela Wajnrajcha, poszukiwanego od dwóch miesięcy bezsku tecznie przez władze sądowno-śledcze.

Arrestowany Wajnrajch, który wpłynął się w głośnie w swoim czasie afere z ban kiem spółdzielczym w Nowej Wilejce, po dejany jest obecnie o dokonanie szeregu systematycznych kradzieży paczek z towa rem w pociągach podmiejskich, kursujących pomiędzy Wilnem a Nową Wilejką.

Przed dwoma zgora miesiącami do po lięj śledczej wpłynął szereg meldunków od handlarzy nowowileńskich i wileńskich, w których powoływano wyraźnie oskarżał o kradzieże Zuzela Wajnrajcha.

Gdy policja zawiązała się w mieszkaniu W. celem zatrzymania go — okazało się, iż kup ca niema w domu i że zdołał w czas ulot nić się.

W wyniku przeprowadzonego dochodze nia stwierdzono, iż w tej aferze kradzieżo wie brała również czynny udział pewna pa na z Nowej Wilejki, z którą współpracował Wajnrajch był zaprzężony. Uspomnia się ona również przed aresztowaniem.

Rozeslane listy gończe nie dały narazie rezultatu. Dopiero onegdaj wywołujący wy dział śledczy w wyniku przeprowadzo nych obserwacji, stwierdził, iż Wajnrajch przebywa w Wilnie i aresztował go.

Zatrzymany kupiec nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów dokonywania wspomnianych kradzieży, jak również do faktu ukrywania się przed pościgiem wład z śledczych. Twierdzi, że wyjechał do Wilna w celach handlowych i że w ciągu czasu zwiędził szereg miast, jak Łódź, Warszaw a i t. d. gdzie załatwił kilka spraw handlo wych.

Wajnrajch skierowany został do dyspo zycji władz sądowno-śledczych. Dalsze do chodzenie trwa.

W dniu 9.VIII. 1933 r.
606. I. Firma: „Fabryka Garbarska ODA, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Fabryka Gar barska. Siedziba w Wilnie, ul. Wileńska 12. Kapitał zakła. dowy spółki 6000 zł, podzielony na 25 udziałów po 200 zł. każdy całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: w Wilnie: Konstanty Szlusz przy ul. Dąbrowskiego 5, Kajetan Błażys przy ul. Kalwaryjskiej 23, Stanisław Szpak przy ul. Potok 18 i Kazimierz Kry szczyński przy ul. Wileńskiej 12. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, plenipotencje, czeki i inne do kumenty podpisują dwóch członków zarządu pod stem plem firmowym. Do podpisowania korespondencji niezawierającej zobowiązań, do odbioru korespon dencji i przesyłek upoważniony jest każdy członek za. rządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością za warła na mocy aktu znanego przed Severynem Bo buszewiczem, Notariuszem w Wilnie w dniu 24 czerw ca 1933 r. za Nr. 1650 na czas nieograniczony. 1258—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed tymże Notariuszem dnia 25 września 1933 r. za Nr. 2842 na czasokres do dnia 6 września 1939 r. 1262—VI

W dniu 27.IX. 1933 r.
610. I. Firma: „Seal — fabryka wyprawiania i farbowania futer — spółka z ograniczoną odpowie dzialnością w Wilnie“. Wyprawianie i farbowanie futer i handel nimi. Siedziba w Wilnie, ul. Popławskie go 30. Kapitał zakładowy 6000 zł podzielony na 120 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie w gotówzinie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: w Wilnie: Ajzik Lejbowa przy ul. Wileńskiej 18 i Lejba Helperin przy ul. Piłsudskiego 8. Wszelkie zobowiązania, umowy, akty hipoteczne i notarialne, weksle, zyro weksle, czeki, prze kazy, pełnomocnictwa i żądania zwrotu z insty tucy kredytowych podpisują w imieniu spółki dwaj członkowie zarządu, korespondencje zaś, pokwitowa nia z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej i telegraficznej, zwykłej, wartościowej, poleconej i pieniężnej, pokwitowania odbioru prze sylek, dokumentów i towarów z kolei, żegluga, komer cjalnych i od osób prywatnych podpisuje każdy z członków zarządu samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiera na mocy aktu znanego przed Aleksandrem Rożnowskim, Notariuszem w Wil nie dnia 6 września 1933 r. za Nr. 2654 uzupełnionego aktem znanym przed